



Radosław Zych
dr
Uniwersytet Szczeciński
e-mail: radoslaw.zych@usz.edu.pl
ORCID: 0000-0002-1221-9136



Prawo łaski w polskim porządku prawnym. Analiza w kontekście estetyki prawa na przykładzie sporu politycznego z lat 2023–2024

Streszczenie

Celem niniejszego opracowania było udowodnienie tezy badawczej, zgodnie z którą normy prawne odnoszące się do prawa łaski powinny być zredagowane w sposób niebudzący wątpliwości tak, aby zapewnić bezpieczeństwo – zarówno w sferze ich stosowania, jak i interpretacji. Gwarantowałyby wówczas pewność, bez konieczności poszukiwania antecedenencji w źródłach historycznych i mnogości orzeczeń sądowych.

W związku z tym sformułowano pytania: Czy powoływanie się na źródła historyczne, tradycję prawną w procesie interpretacji i stosowania prawa jest właściwe? Czy lepiej opierać się na rezultacie wykładni językowej? Czy wynik tej wykładni w wyższym stopniu gwarantuje pewność prawa i stwarza lepsze warunki dla ochrony praw człowieka? W przygotowaniu pracy szczególne zastosowanie znalazła metoda instytucjonalno-prawna. Umożliwiła ona zbadanie norm prawnych zawartych w aktach normatywnych. Natomiast metodę formalno-dogmatyczną zastosowano dla zbadania poglądów przedstawicieli doktryny; metodę językową – dla dokonania analizy orzecznictwa sądowego.

Asumptem do podjęcia badań w tym zakresie stał się spór polityczny, jaki powstał w Polsce na przełomie 2023 i 2024 r. wokół instytucji prezydenckiego prawa łaski. W oparciu o przeprowadzone badania autor stwierdził, że przejawem estetyki jest język aktów normatywnych. Prawo powinno być stanowione w sposób wyraźny, komunikatywny i zrozumiały dla jego adresatów, celem zapewnienia bezpieczeństwa. Bardziej istotne jest dążenie do

precyzji norm, by zapewnić funkcjonalność prawa jako stabilizatora ustrojowego. A zatem estetyka jest istotna w filozofii interpretowania i stosowania prawa.

Słowa kluczowe: estetyka, bezpieczeństwo prawne, polityka, polityka kryminalna, prawo łaski, prawomocność, wartości

Wprowadzenie

Prawo od zarania dziejów było tematem refleksji podejmowanych przez filozofów, urzędników – myślicieli czy przedstawicieli rozmaitych wyznań. Dla przykładu, papież Jan Paweł II stwierdził: „trzeba zatem widzieć wszystkie prawa człowieka w związku z jego pracą i wszystkim czynić zadość”¹. Tak rozumiane prawo podmiotowe swoje źródła wywodzi z zespołu norm ustanowionych lub zatwierdzonych („usankcjonowanych”) przez władzę państwową². Prawo w obydwu zaprezentowanych znaczeniach powinno odzwierciedlać te wartości, które odnośna grupa społeczna uznaje za ważne z punktu widzenia jej tożsamości i funkcjonowania³. Jak zauważyła J. Jabłońska-Bonca, „poczucie bezpieczeństwa jest jednym z podstawowych wyznaczników legitymizacji ładu społecznego. Aby czuć się bezpiecznym w państwie, zaspokojona być musi potrzeba bezpieczeństwa. Państwo powinno być przewidywalne i musi zapewnić przewidywalność zachowań innych podmiotów. (...) Potrzeba bezpieczeństwa nie będzie zaspokojona, jeśli podmiot zostanie zdezorientowany w matni skomplikowanych relacji państwowe – prywatne (...). Poczucie bezpieczeństwa jest zjawiskiem ze sfery psychologii społecznej i to ono jest ważnym miernikiem legitymizacji państwa i prawa”⁴. A zatem przyjąć można, iż prawo stanowi wartość społeczną, a ponadto powinno zapewniać bezpieczeństwo co najmniej w wymiarze krajowym, szczególnie w czasach braku stabilności międzynarodowych stosunków militarnych oraz mnogości źródeł zagrożeń.

1 Jan Paweł II, *Homilia: Gdańsk, 12 czerwca 1987*, <https://jp2w.pl/pl/16059/0/homilia-gdansk-12-czerwca-1987.html> (dostęp: 14.07.2026 r.); J. Mariański, *Praca ludzka jako wartość*, „Homo et Societas” 2017, nr 2, s. 135.

2 Z. Ziemiński, *Problemy logiczne definiowania prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1961, z. 2, s. 73.

3 R. Sobański, *Prawo jako wartość*, „Prawo Kanoniczne” 1999, nr 3–4, s. 21.

4 J. Jabłońska-Bonca, *Soft state?*, w: A. Dębiński i in. (red.), *Abiit, non obiit. Księga poświęcona pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD*, Lublin 2013, s. 120–137.

1. Prawo jako estetyka

Prawo, gdyby nie uwzględniało estetyki, stałoby się oderwane od świata relacji międzyludzkich, zostałoby sprowadzone do zestawu formalnych elementów umieszczonych w dyskursach, obiektach albo procedurach⁵. Niekomunikowanie się między sztuką a prawem byłoby stratą dla filozofii prawa⁶. Estetyka prawa jest zjawiskiem wymagającym spojrzenia wewnętrznego (w prawie), jak i zewnętrznego (poza prawem⁷). Na stosowanie prawa stanowiącego rzutuje jasność i komunikatywność użytego w nim języka⁸. Prawo jako element codzienności może być przedmiotem oceny z punktu widzenia tradycyjnych pojęć estetyki (sztuki, piękna, formy, twórczości, odtwórczości, przeżycia estetycznego⁹). A zatem prawo może być rozumiane jako nośnik wartości estetycznych. K. Llewellyn uważa, że kodyfikatory mieli na myśli bardzo wyraźny cel estetyczny: „ten pogląd na estetykę prawną postrzega prawo nie jako kwestię języka w ogóle, ale jako kwestię reguł ujętych w język. Ustrukturyzowane piękno staje się zatem celem estetycznym, czystym, rygorystycznym”¹⁰. Ogólna teoria prawodawstwa zakłada uwzględnianie w procesie legislacyjnym kryteriów estetycznych, takich jak spójność i dobór języka¹¹. Przekładanie konfliktów społecznych na język prawa, zgodnie z tą tradycją estetyki prawa, eliminuje te konflikty¹². Ustanawiający standardy estetyczne musi radzić sobie z różnymi ograniczeniami. „Jasność” tych standardów nie jest absolutnym czynnikiem językowym, ale praktycznym kompromisem między różnymi czynnikami – ograniczeniami języka, szczególnie gdy ten ostatni jest dodatkowo ograniczony przez jego używanie do celów prawnych; głębią przekonania społeczności, że regulacja jest konieczna; jasność lub niejasność celów, których osiągnięcia społeczność oczekuje od regulacji; cechy społeczności i zasobów, o których mowa; stopień precyzji niezbędny, aby regulacja osiągnęła swój cel¹³.

5 L. Satie, *Law and aesthetics: critical note*, „Revista Direito GV” 2010, no. 2, s. 632–633.

6 *Ibidem*, s. 631.

7 K. Zeidler, *Estetyka prawa*, Gdańsk–Warszawa 2018, s. 14.

8 J. Jaskiernia, *Estetyka, stabilność i funkcjonalność jako przesłanki w procesie tworzenia i zmian w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 2, s. 16.

9 K. Zeidler, *Estetyka prawa: ekslibris prawniczy*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2017, t. 38, s. 645–646.

10 Cyt. za: R.F. Wolfson, *Aesthetics in and about the Law*, „Kentucky Law Journal” 1944, vol. 33, s. 35.

11 A. Fischer-Lescano, *Sociological Aesthetics of Law*, „Law, Culture and the Humanities” 2020, vol. 16, no. 2, s. 278.

12 *Ibidem*, s. 273–274.

13 J.J. Costonis, *Law and Aesthetics: A Critique and a Reformulation of the Dilemmas*, „Michigan Law Review” 1982, vol. 80, no. 3, s. 432.

2. Tło polityczne

Zgodnie z informacjami podanymi przez portal internetowy onet.pl przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP, a także politycy Prawa i Sprawiedliwości przekonywali, że ponowne ułaskawienie byłych ministrów i szefów służb nie wchodziło w grę, ponieważ pierwsze ułaskawienie pozostawało w mocy. Powoływali się przy tym m.in. na stanowisko S. Waltoś wyrażone w jego książce *Proces karny. Zarys systemu* i fragment: „Prezydent może skorzystać z prawa łaski w każdej sprawie o przestępstwo i o wykroczenie, również jeszcze przed prawomocnym skazaniem”. Jednak sam S. Waltoś uważał, że przepisy konstytucji razem wzięte, łącznie z wykładnią systemową stanowią, że prezydent nie może stosować prawa łaski w czasie toczącego się procesu. Zdaniem S. Waltośa Konstytucja w art. 139 stanowi o prawie ułaskawienia, ale słuszna jest praktyka stosowana do tej pory i wyraża on nadzieję, że dalej będzie taka sama praktyka, że nie stosowało się ułaskawienia w toku toczącego się procesu. Prezydent stosował prawo łaski dopiero w stosunku do prawomocnie skazanego. A to wynika z trójpodziału władzy. Przecież prezydent, wkraczając w wymiar sprawiedliwości, uzurpował sobie uprawnienia sędziów – tak nie można, to było bardzo wyraźnie podkreślone w podręczniku. W jego ocenie ułaskawienie Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika nie ma mocy, dlatego Andrzejowi Dudzie pozostało ponowne zastosowanie prawa łaski. Fragment podręcznika wykorzystywany przez polityków PiS pochodzi z 2009 r. Jednak w tym samym akapicie, w którym pada teza o możliwości ułaskawienia przed prawomocnym skazaniem, S. Waltoś zwraca uwagę na „tradycję konstytucyjną”. Precyzuje, że w II RP konstytucja marcowa z 1921 r.¹⁴ oraz konstytucja kwietniowa z 1935 r.¹⁵ nie dawały takiej możliwości. W związku z tym finalnie podziela przekonanie, że taka abolicja byłaby przedwczesną ingerencją w wymiar sprawiedliwości¹⁶. Zgodnie z pierwotnym źródłem naukowym „Prezydent może skorzystać z prawa łaski w każdej sprawie o przestępstwo i o wykroczenie, również jeszcze przed prawomocnym skazaniem, mimo że praktyka nie zna, jak na razie, wyjątków od ułaskawienia dopiero po uprawomocnieniu się wyroku skazującego; mówiąc inaczej, dopuszczalne jest ułaskawienie w postaci abolicji indywidualnej, skoro art. 139 Konstytucji nie czyni

14 Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 44, poz. 267 ze zm.), dalej: Konstytucja marcowa.

15 Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. Nr 30, poz. 227), dalej: Konstytucja kwietniowa.

16 *Prof. Waltoś stał się dla PiS autorytetem w sporze o prawo łaski. Przemówił i nie zgadza się z prezydentem*, <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/autorytet-pis-w-sporze-o-prawo-laski-przemowil-i-nie-zgadza-sie/9qd7sr0,79cfc278> (dostęp: 12.01.2024 r.).

tu żadnych restrykcji. Na praktykę niewątpliwie wpłynęła polska tradycja konstytucyjna (konstytucje z 1921 r. oraz z 1935 r. nie zezwalały na indywidualną abolicję w postaci ułaskawienia) i chyba słuszne przekonanie, że taka abolicja byłaby przedwczesną ingerencją w wymiar sprawiedliwości¹⁷”.

3. Analiza językowa prawa obowiązującego

Konstytucja RP z 1997 r.¹⁸ w art. 139 stanowi: „Prezydent Rzeczypospolitej stosuje prawo łaski. Prawa łaski nie stosuje się do osób skazanych przez Trybunał Stanu”. A zatem instytucja ta nie wymaga *expressis verbis* posiadania przez orzeczenie sądowe cechy prawomocności. *Prima facie* podobna konstatacja wynika z analizy brzmienia rozdziału 59 Kodeksu postępowania karnego¹⁹. Zakres art. 560–568 k.p.k. także literalnie nie wymaga posiadania przez wyrok cechy prawomocności, jak to wynika np. z art. 328 § 1 i § 2 czy art. 569 § 1 k.p.k. Jednak rozdział 59 pomieszczony został w dziale XII k.p.k. zatytułowanym „Postępowanie po uprawnieniu się orzeczenia”. A zatem, biorąc pod uwagę miejsce przepisów prawa w systematyce badanego aktu normatywnego, uznać należy, że istotnie, pomimo braku wysłowienia prawomocności, wyrok sądowy powinien cechować się tym przymiotem. Jednak wniosek ten jest rezultatem wykładni systemowej, a nie językowej. Taki wynik może sprzyjać powstawaniu niejasności i sporów.

4. Przegląd historycznych polskich konstytucji

Konstytucja marcowa w art. 47 stanowiła: „prawo darowania i złagodzenia kary, oraz darowania skutków zasądzenia karno-sądowego w poszczególnych wypadkach przysługuje Prezydentowi Rzeczypospolitej. Prezydent nie może stosować tego prawa do ministrów, zasądzonych na skutek postawienia ich w stan oskarżenia przez Sejm. Amnestja może być udzielona tylko w drodze ustawodawczej”. Konstytucja marcowa jasno i precyzyjnie określała zasady, na jakich funkcjonować miało prawo łaski należące do prezydenta. Stanowił o tym art. 47 ustawy zasadniczej²⁰.

¹⁷ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 574–575.

¹⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.), dalej: Konstytucja RP.

¹⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. 2026 r. poz. 490 ze zm.), dalej: k.p.k.

²⁰ W. Wrzesiński (red.), *Polska w latach 1918–1939. Wybór tekstów źródłowych do nauczania historii*, Warszawa 1986, s. 116.

O wynikających z Konstytucji marcowej zasadach, jakie obowiązywać miały prezydenta korzystającego z prawa łaski, pisał D. Górecki: „według postanowień tej konstytucji, prezydent mógł skorzystać z tego prawa tylko wobec zasądzeń karno-sądowych, i decyzja taka wymagała kontrasygnaty premiera i ministra sprawiedliwości, a w pewnych wypadkach ministra spraw wojskowych. Wprawdzie Konstytucja *expressis verbis* tego nie stwierdzała, lecz ulaskawienie mogło dotyczyć tylko orzeczeń prawomocnych”²¹.

Także zgodnie z art. 69 ust. 1 Konstytucji kwietniowej „Prezydent Rzeczypospolitej władny jest aktem łaski darować lub złagodzić skazanemu karę, wymierzoną orzeczeniem prawomocnem, tudzież uchylić skutki skazania”. Zgodnie z ust. 2, „amnestja wymaga aktu ustawodawczego”. Jak zwrócił uwagę D. Górecki, „Konstytucja kwietniowa znacznie zawężyła kompetencje głowy państwa w zakresie korzystania z prawa łaski. Przede wszystkim wyrok, który podlegać miał prezydenckiej łasce, musiał być prawomocny”²².

Natomiast Mała konstytucja z 1947 r.²³ – tymczasowa konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej składająca się z 32 artykułów ujętych w dziewięciu rozdziałach, w art. 13 stanowiła: „do sprawowania urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej stosuje się odpowiednio przepisy art. (...) 47 (...) Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r.”. A zatem, Mała konstytucja z 1947 r. nawiązywała bezpośrednio do brzmienia Konstytucji marcowej. Dla przeciwnieństwa, Konstytucja z 1952 r.²⁴ w art. 25 ust. 1 pkt 10 stanowiła jedynie: „Rada Państwa stosuje prawo łaski”. Jednak ówczesne realia znacznie różniły się; wystarczy przytoczyć brzmienie art. 25 ust. 2: „Rada Państwa podlega w całej swojej działalności Sejmowi”. Zgodnie z art. 43 Małej konstytucji z 1992 r.²⁵ „Prezydent stosuje prawo łaski”.

21 D. Górecki, *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu w ustawie konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 r.*, Łódź 1992, s. 147; M. Rodak, „Ekscelencjo, naczelniku zaszczyć mnie swą łaską, zwalniając mnie od piętnującej kary”, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2010, nr 66, s. 88.

22 D. Górecki, *Pozycja ustrojowo-prawna...*, s. 148; M. Rodak, „Ekscelencjo, naczelniku...”, s. 88.

23 Ustawa konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 18, poz. 71 ze zm.), dalej: Mała konstytucja z 1947 r.

24 Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (tekst pierwotny Dz.U. Nr 33, poz. 232).

25 Ustawa Konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 84, poz. 426 ze zm.).

5. Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r.²⁶

Jak podkreślił A. Rozpędowski w swojej glosie, „zdaniem występującego z tzw. pytaniem prawnym do składu Sądu Najwyższego, żadna z metod wykładni nie daje jednoznacznej odpowiedzi, a istnieją rozbieżności co do zastosowania indywidualnej abolicji w ramach prawa łaski, tak w doktrynie prawa konstytucyjnego jak i prawa karnego. Dostrzegł wszakże Sąd Najwyższy, że wbrew twierdzeniom sądu odwoławczego, unormowane w art. 139 Konstytucji RP prawo łaski ma granice; wyznacza je istota tej instytucji, zważywszy także na konieczność uwzględnienia innych zasad konstytucyjnych, tj. działania tylko w granicach prawa (art. 7 i art. 126 ust. 3). W toku dalszego wywodu podkreślił, że na gruncie wykładni językowej zwrot «prawo łaski» ma znaczenie bardziej jurydyczne niż to znaczenie, jakie ustala się w języku ogólnym, zaś kontekst historyczny (wykładnia historyczna) nie jest przesądzający, a to dlatego, iż poprzednie konstytucje (marcowa z 1921 r., kwietniowa z 1935 r., z 1952 r.) miały zupełnie inną «obudowę» (inny kontekst normatywny – str. 6 uzasadnienia) niż obecnie obowiązująca Konstytucja RP, co na tle rozumienia prawa łaski nie daje jednoznacznych rezultatów w zakresie objęcia nim abolicji indywidualnej. Także rezultaty wykładni funkcjonalnej oraz systemowej nie rozstrzygają – zdaniem Sądu Najwyższego formułującego zagadnienie prawne – przedstawionych wątpliwości. W aspekcie systemowym Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na treść zdania drugiego art. 139 Konstytucji RP oraz na treść innych przepisów w niej zawartych (art. 42 ust. 3, art. 46, art. 48 ust. 2, art. 62 ust. 2 i art. 99 ust. 4), a także na unormowania zawarte w Kodeksie postępowania karnego. Z kolei, tak na płaszczyźnie funkcjonalnej, jak – przede wszystkim – na płaszczyźnie wewnętrznej zgodności unormowań samej Konstytucji RP, Sąd Najwyższy podkreślił, że stosowanie prawa łaski w postaci abolicji, przed wydaniem prawomocnego wyroku, może naruszać zasadę trójpodziału władzy (art. 10), zasadę domniemania niewinności (art. 42 ust. 3), prawo do sądu (art. 45 ust. 1), zasadę wyłączności sądów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1) i zasadę dwuinstancyjności postępowania (art. 176 ust. 1). W uzasadnieniu swojego stanowiska prokurator Prokuratury Krajowej wskazał, że ustrojodawca w sposób zamierzony odstąpił od szczegółowego dookreślenia pojęcia prawa łaski, dostrzegając potrzebę zapewnienia Prezydentowi RP maksymalnej swobody w stosowaniu tej instytucji. Podkreślił, że brak definicji legalnej tego pojęcia, jak i ogólnikowość

26 Uchwała SN z dnia 31 maja 2017 r., I KZP 4/17, OSNKW 2017, nr 7, poz. 37.

regulacji w art. 139 Konstytucji RP zobowiązują do spojrzenia na tę problematykę w aspekcie historycznym²⁷.

Analizując rozwiązania dotyczące prawa łaski w poszczególnych konstytucjach, prokurator podkreślił, że w Konstytucjach marcowej i kwietniowej rozwiązania co do stosowania prawa łaski ograniczały się do prawomocnych skazań (choć zwrócił uwagę, że w Konstytucji marcowej wymogu prawomocności skazania wprost w przepisie art. 47 nie ujęto), natomiast poczynając od Małej konstytucji z 1947 r. aż do obecnej Konstytucji, zachowując w systemie konstytucyjnym instytucję prawa łaski, nie wprowadzono żadnych ograniczeń tego prawa, poza tym, które określono w zdaniu drugim art. 139 obowiązującej Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów zważył, że przed dalszą analizą przepisu art. 139 Konstytucji RP pod tym kątem celowe staje się spojrzenie na kontekst historyczny, a więc uregulowania prawa łaski w poprzednich polskich konstytucjach. W powyższym kontekście Sąd Najwyższy zauważa oczywistą konieczność sięgnięcia do wykładni historycznej w interpretacji pojęcia prawa łaski, jako kompetencji przysługującej głowie państwa. Poza niezbednością i tej metody w procesie wykładni, uprawnia do tego również treść preambuły obowiązującej Konstytucji RP, w której nawiązuje się do „najlepszych tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej”. Po tych rozważaniach dotyczących kontekstu językowego przepisu art. 139 Konstytucji RP, trzeba, zdaniem Sądu Najwyższego, odnieść się jeszcze do jednego, istotnego, argumentu. Nie można przecież pominąć dotychczasowej praktyki stosowania prawa łaski. Istnienie takiej utrwalonej praktyki pozwala na stwierdzenie o istnieniu swoistego zwyczaju konstytucyjnego w zakresie odczytywania treści prawa łaski. Do 15 listopada 2015 r. żaden uprawniony do wykonania prawa łaski podmiot władzy państwowej (Prezydent, Rada Państwa) nie zastosował go wobec osoby oskarżonej²⁸, co jest wymowne i wskazuje, jak dysponenci tego prawa zgodnie pojmowali jego treść, pomimo różnych zapisów konstytucyjnych. Utrwalona praktyka w zakresie dotychczasowego realizowania prawa łaski pozwala na stwierdzenie, że można o instytucji prawa łaski mówić, jako o „pojęciu zastanym”. Zwrotem takim opisuje się tę instytucję w polskim prawie, która z uwagi na interpretacje historyczne oraz dotychczasową, utrwaloną, praktykę określa treść przepisu konstytucyjnego²⁹. Wagę praktyki w kształtowaniu określenia ułaskawienia na gruncie prawa polskiego jako „pojęcia zastanego” i instrumentu wpływającego na

27 A. Rozpędowski, *Prawo łaski jako konstytucyjne uprawnienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (głos)*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2019, nr 1, s. 147–148.

28 K. Kaczmarczyk-Kłak, *Prawo łaski w Polsce na tle porównawczym. Dawniej i współcześnie*, Rzeszów 2013, s. 439.

29 Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 90–91.

proces wykładni prawa podkreśla się także w piśmiennictwie prawniczym³⁰. Takie pojmowanie tego prawa pozwalało na stosunkowo generalne jego sformułowanie w Konstytucji RP z 1997 r. Jej twórcy nie przewidywali, że treść tego ogólnego przepisu (art. 139 Konstytucji RP) może być odczytywana jako umożliwiająca stosowanie prawa łaski przed prawomocnym wyrokiem skazującym, rozumianym jako przesądzającym winę. Dowodzi tej tezy dyskusja, która toczyła się w czasie obrad Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, powołanej do przygotowania projektu Konstytucji RP. Otóż z zapisów przebiegu obrad Komisji Konstytucyjnej z 13 czerwca 1995 r. wynika, że wśród członków Komisji panowała zgoda co do tego, iż prawo łaski ma charakter podmiotowy i dotyczy orzeczenia o karze, a stosuje się je do osób skazanych, choć niekoniecznie na kary *sensu stricto*³¹. Przypomnieć również trzeba, że już w Konstytucji 3 maja³² (Artykuł VII) prawo łaski królewskiej obejmowało ulaskawienie osób skazanych na śmierć, oprócz skazanych za przestępstwo zdrady stanu. W układzie gdy przepis ustawy (taką jest przecież Konstytucja RP) ma opisywać typowe sytuacje występujące w dziedzinie spraw regulowanych tą ustawą (§ 5 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”³³), to wykluczyć należy, aby zdanie drugie, dookreślające „jedną myśl” zawartą w art. 139 Konstytucji (§ 55 powołanego rozporządzenia), miało stanowić wyłom tak od rozumienia prawa łaski przez jego dysponentów, opinię społeczną, jak i jego odczytywania w systemie prawa karnego procesowego. Powyższe uzasadnia stwierdzenie, że rezultatem wykładni opartej na kontekście językowym jest wniosek, iż prawo łaski określone w art. 139 zd. 1 Konstytucji RP może być wykonywane tylko wobec osób skazanych, a więc takich, co do których zapadł prawomocny wyrok przesądzający ich winę. Taki wniosek wynika zatem z kompleksowo przeprowadzonej wykładni językowej³⁴.

30 P. Rogoziński, *Instytucja ulaskawienia*, Warszawa 2009, s. 182.

31 Por. wypowiedzi A. Grześkowiak, A. Bentkowskiego, G. Kurczuka, J. Taylora, w: „Biuletyn XXI Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego” 1996, s. 67.

32 Ustawa Rządowa z dnia 3 maja 1791 r., <https://iura.uj.edu.pl/Content/500/PDF/Konstytucja%203%20maja.pdf> (dostęp: 15.07.2026 r.).

33 T.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 300.

34 Uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 31 maja 2017 r., I KZP 4/17, OSNKW 2017, nr 7, poz. 37.

6. Gwarancje materialne i proceduralne w demokratycznym państwie prawnym

Jedną z podstawowych zasad państwa prawnego jest powszechna ochrona prawna gwarantowana jednostkom, a wykonywana przez niezależne sądy działające według ustawowo określonej procedury. Jej dopełnieniem jest zasada, w myśl której w państwie prawnym musi istnieć system odpowiedzialności prawnej funkcjonariuszy publicznych, gwarantujący pociągnięcie ich do odpowiedzialności w przypadku naruszenia przez nich prawa³⁵. Wybór wartości ważniejszej w konkretnej sytuacji oraz sposób argumentowania mający uzasadnić dokonany wybór, kiedy prawo o nim nie rozstrzyga, wymaga odwołania się do różnorodnych kryteriów. To jednak otwiera pole do realizacji przez sędziów własnych wizji ustrojowych, a więc rodzi związany z aktywizmem problem zaangażowania politycznego sędziów³⁶. Nie można pominąć poglądu L. Morawskiego, zdaniem którego „wobec interpretacji prawa jako techniki społecznej można podnieść zarzut instrumentalizacji, to jest zarzut, iż czynią one ze społeczeństwa obiekt socjotechnicznych zabiegów”³⁷. Pogląd ten aktualizuje się zwłaszcza w kontekście wyborów i okoliczności występujących temporalnie w związku z elekcją. W kontekście demokratycznego państwa prawnego istotne jest zachowanie przymiotów praworządności w obu jej odmianach. Po pierwsze, praworządności formalnej, polegającej na tym, że organy państwa działają na podstawie prawa i zgodnie z jego postanowieniami, przy czym abstrahuje się od oceny treści tego prawa. Po drugie, praworządności materialnej, kiedy stawia się wymóg, aby nakazy i zakazy prawne były oceniane dodatnio w odczuciu społeczeństwa³⁸. W tym drugim kontekście warto przywołać opinię L. Gardockiego, zdaniem którego: „jest oczywiste, że w państwie praworządnym nie powinny obowiązywać przepisy karne, których ustawodawca nie potrafi sformułować dokładnie ani nie ma na to szans w drodze orzecznictwa SN. Ustawodawca nie może bowiem wymagać od obywatela uświadomienia sobie zakresu zakazu karnego i przestrzegania go, jeżeli sam nie jest w stanie określić wyraźnie jego granic”³⁹. Pomimo że pogląd ten został wysłowiony w ramach rozważań nad zasadą *nullum crimen sine lege certa*, to

35 E. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003, s. 63.

36 M. Smolak, *Legalizm a polityczne problemy sądowej wykładni prawa*, w: Z. Tobor (red.), *Prawoznawstwo a praktyka stosowania prawa*, Katowice 2002, s. 162–163; I. Wróblewska, *Zasada państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego RP*, Toruń 2010, s. 226.

37 L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2005, s. 103.

38 A. Redelbach, *Prolegomena do nauk o człowieku, władzy i prawie*, Toruń 2005, s. 418.

39 L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2006, s. 16.

uważam, iż powinien przenikać cały system prawa karnego i znajdować zastosowanie także do prawa karnego procesowego. Respektowanie tej idei gwarantowałoby pewność prawa i stwarzałoby lepsze warunki ochrony praw człowieka. Tym bardziej że kwestie karnoprosesowe ingerują dosłownie w sferę wolności (i praw) człowieka. Zgadzam się z J. Ciapałą, według którego „na gruncie naszej kultury prawnej tzw. zastosowanie prawa łaski przed uprawomocnieniem się wyroku nie znajduje jednak uzasadnienia”⁴⁰. Aktualne są wnioski, że prawo powinno być bardziej stabilne niż codzienna polityka państwa, że nie trzeba zmieniać prawa tam, gdzie wystarczy tylko zmiana jego interpretacji⁴¹. Jednak wydaje się, że zmiana interpretacji nie wystarczy, albowiem może prowadzić do instrumentalizacji prawa. Szeroka interpretacja instrumentalizacji prawa pozwala na sformułowanie wniosku o tym, „że prawo ma zawsze charakter instrumentalny w tym sensie, że może podlegać ocenom i uzasadnieniom instrumentalnym”⁴². O ile prawo można łatwo zmienić, o tyle odbudowa zaufania społecznego potrwa wiele lat⁴³. Badane kwestie mają charakter interdyscyplinarny. Adresatem postulatów wynikających z przeprowadzonych badań powinni być nie tylko prawnicy, ale i politycy przede wszystkim – aby stanowili dobre prawo, realizujące pewną, wyraźną politykę kryminalną państwa. Polityka kryminalna obejmuje, obok polityki zapobiegania i zwalczania przestępczości, także politykę legislacyjną prawa karnego⁴⁴.

7. Spór o normatywny charakter preambuły konstytucyjnej

Sąd Najwyższy w przytoczonej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 31 maja 2017 r. „zauważył oczywistą konieczność sięgnięcia do wykładni historycznej w interpretacji pojęcia prawa łaski, jako kompetencji przysługującej głowie państwa. Poza niezbędnością i tej metody w procesie wykładni, uprawnia do tego również treść preambuły obowiązującej Konstytucji RP, w której nawiązuje się do «najlepszych tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej»”.

⁴⁰ J. Ciapała, *Prawo łaski Prezydenta RP jako problem konstytucyjny*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2024, nr 4, s. 70–71.

⁴¹ O. Kukuruz, *Polityka tworzenia prawa w pracach polskich prawników – aspekty politologiczne*, „Studia Politologiczne” 2015, nr 38, s. 233.

⁴² W. Gromski, *Akty instrumentalizacji prawa i ich granice*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2018, t. 114, s. 99.

⁴³ M. Arczewska, *Polityka obywatelska (polityka publiczna wobec społeczeństwa obywatelskiego)*, w: J. Kwaśniewski (red.), *Nauki o polityce publicznej. Studia i materiały*, t. I, Warszawa 2017, s. 165.

⁴⁴ B. Stańdo-Kawecka, *Polityka karna i penitencjarna między punitywizmem i menedżeryzmem*, Warszawa 2020, s. 11.

Preambuła to nie tylko instrukcja dla podmiotów władzy, jak interpretować i stosować konstytucję, to także – a może przede wszystkim – zdania odzwierciedlające sens politycznych i społecznych norm, wskazujące ich cel i źródła, po to, aby nie tylko wymusić podporządkowanie nim, ale wyrobić przekonanie o ich słuszności i racji, jaką jest wewnętrzna więź, poczucie odpowiedzialności oraz wspólne dobro, wytworzone dzięki podporządkowaniu tym prawom⁴⁵. Preambuła wskazuje kontekst historyczny i kulturowy jej powstania, wskazuje cele regulacji konstytucyjnej i zasady, które stanowią fundament i źródło interpretacji konstytucji⁴⁶. W nauce prawa konstytucyjnego można wyodrębnić dwa przeciwstawne stanowiska wobec normatywności wstępu do konstytucji. Jedno dezawuuje preambułę *in extenso*, odmawiając jej jakiegokolwiek znaczenia prawnego, ponieważ nie jest artykułowana. Drugie natomiast opowiada się za całkowitą juredyzacją wstępu. Dostrzec należy pogląd pośredni – o prawnym znaczeniu konkretnego wstępu rozstrzygać musi analiza jego poszczególnych stwierdzeń⁴⁷. Wstępy stanowią podstawę sformułowania funkcjonalnych dyrektyw interpretacyjnych, przez co pośrednio mają wpływ na treść norm odtworzonych z przepisów prawnych, części artykułowanej aktu prawnego⁴⁸. Zdaniem H. Suchockiej, „choć zawarte w tekście preambuły wartości sprawiać mogą wrażenie eklektycznego zbioru, to w miarę upływu czasu zyskują na wartości”⁴⁹. W opinii A. Bałabana „charakter prawny wstępu do konstytucji nie powinien budzić zastrzeżeń prawników”⁵⁰. Nie brakuje także krytycznych głosów formułowanych pod adresem brzmienia obecnej preambuły. Zdaniem P. Winczorka „preambuła koresponduje z tekstem właściwym aktu prawnego, który jest aksjologicznie rozchwiany i niejednorodny; nie jest podporządkowany

45 A. Młynarska-Sobaczewska, *Normatywizacja pamięci zbiorowej w preambulach do konstytucji państw postkomunistycznych*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2014, nr 2, s. 241–242.

46 L. Garlicki, *Komentarz do preambuły*, w: L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, Warszawa 2007, s. 9.

47 J. Galster, *Propedeutyka wiedzy o konstytucji*, w: Z. Witkowski (red.), *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2013, s. 60.

48 A. Choduń, M. Zieliński, *Interpretacyjna rola wstępów aktów prawnych*, w: J. Ciapała, A. Rost (red.), *Wokół konstytucji i zdrowego rozsądku. Prace dedykowane Profesorowi Tadeuszowi Smolińskiemu*, Szczecin 2011, s. 17–18.

49 H. Suchocka, *Jaka konstytucja dla rozszerzającej się Europy*, w: E. Popławska (red.), *Konstytucja dla rozszerzającej się Europy*, Warszawa 2000, s. 28.

50 A. Bałaban, *Prawny charakter wstępu do polskiej Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku*, w: M. Kudej (red.), *W kręgu zagadnień konstytucyjnych. Profesorowi Eugeniuszowi Zwierzchowskiemu w darze*, Katowice 1999, s. 118.

jakiemuś wyrazistemu systemowi wartości⁵¹. A zatem, z uwagi na rozbieżność poglądów doktryny co do walorów arengi konstytucyjnej, jej znaczenie interpretacyjne odnośnie do konkretnego przepisu ustawy zasadniczej pomieszczonego w części normatywnej może budzić wątpliwości.

Podsumowanie

Prawo to nie tylko zbiór przepisów prawa, ale także system wyrażający wartości. W tym drugim ujęciu prawo tworzy aksjologię, która ukształtowana została w toku historycznego rozwoju. Jednak wydaje się, że z punktu widzenia współczesnego adresata norm prawnych rezultaty wykładni językowej stwarzają gwarancję w wyższym stopniu. Dlatego też przepisy prawa powinny być zredagowane w sposób niebudzący wątpliwości, celem zapewnienia bezpieczeństwa – zarówno w sferze jego stosowania, jak i interpretacji. Gwarantowałyby wówczas pewność, bez konieczności poszukiwania antecedenencji w źródłach historycznych i mnogości orzeczeń sądowych. W proces stanowienia prawa zaangażowane są nie tylko konstytucyjne organy władzy ustawodawczej, ale także inne, w ramach zasady trójpodziału władzy. Oprócz tego w postępowaniu legislacyjnym udział biorą specjaliści z zakresu legislacji. Mając to na uwadze, „prawodawca” powinien tworzyć prawo tak, aby było ono przejrzyste i stwarzało bezpieczeństwo prawne, rozumiane jako pewność interpretowania i stosowania jego przepisów. Przejawem estetyki jest język aktów normatywnych. Prawo powinno być stanowione w sposób wyraźny, komunikatywny i zrozumiały dla jego adresatów. Bardziej istotne jest dążenie do precyzji norm, by zapewnić funkcjonalność prawa jako stabilizatora ustrojowego. A zatem estetyka jest istotna w filozofii interpretowania i stosowania prawa.

Bibliografia

- Arczeńska M., *Polityka obywatelska (polityka publiczna wobec społeczeństwa obywatelskiego)*, w: J. Kwaśniewski (red.), *Nauki o polityce publicznej. Studia i materiały*, t. I, Warszawa 2017.
- Bała P., *Invocatio Dei w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. w perspektywie porównawczej i historycznej*, „Studia Erasmiana Wratislaviensia” 2011, z. 5.

⁵¹ P. Winczorek, *Dyskusje konstytucyjne*, Warszawa 1996, s. 78; P. Bała, *Invocatio Dei w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. w perspektywie porównawczej i historycznej*, „Studia Erasmiana Wratislaviensia” 2011, z. 5, s. 331.

- Bałaaban A., *Prawny charakter wstępu do polskiej Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku*, w: M. Kudej (red.), *W kręgu zagadnień konstytucyjnych. Profesorowi Eugeniuszowi Zwierzchowskiemu w darze*, Katowice 1999.
- Choduń A., Zieliński M., *Interpretacyjna rola wstępów aktów prawnych*, w: J. Ciapała, A. Rost (red.), *Wokół konstytucji i zdrowego rozsądku. Prace dedykowane Profesorowi Tadeuszowi Smolińskiemu*, Szczecin 2011.
- Ciapała J., *Prawo łaski Prezydenta RP jako problem konstytucyjny*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2024, nr 4.
- Costonis J.J., *Law and Aesthetics: A Critique and a Reformulation of the Dilemmas*, „Michigan Law Review” 1982, vol. 80, no. 3.
- Fischer-Lescano A., *Sociological Aesthetics of Law*, „Law, Culture and the Humanities” 2020, vol. 16, no. 2.
- Galster J., *Propedeutyka wiedzy o konstytucji*, w: Z. Witkowski (red.), *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2013.
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2006.
- Garlicki L., *Komentarz do preambuły*, w: L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, Warszawa 2007.
- Górecki D., *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu w ustawie konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 r.*, Łódź 1992.
- Gromski W., *Akty instrumentalizacji prawa i ich granice*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2018, t. 114.
- Jabłońska-Bonca J., *Soft state?*, w: A. Dębiński i in. (red.), *Abiit, non obiit. Księga poświęcona pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD*, Lublin 2013.
- Jaskiernia J., *Estetyka, stabilność i funkcjonalność jako przesłanki w procesie tworzenia i zmian w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 2.
- Kaczmarczyk-Kłak K., *Prawo łaski w Polsce na tle porównawczym. Dawniej i współcześnie*, Rzeszów 2013.
- Kukuruz O., *Polityka tworzenia prawa w pracach polskich prawników – aspekty politologiczne*, „Studia Politologiczne” 2015, nr 38.
- Mariański J., *Praca ludzka jako wartość*, „Homo et Societas” 2017, nr 2.
- Młynarska-Sobaczewska A., *Normatywizacja pamięci zbiorowej w preambułach do konstytucji państw postkomunistycznych*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2014, nr 2.
- Morawska E., *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003.
- Morawski L., *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2005.
- Prof. Waltoś stał się dla PiS autorytetem w sporze o prawo łaski. Przemówił i nie zgadza się z prezydentem, <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/autorytet-pis-w-sporze-o-prawo-laski-przemowil-i-nie-zgadza-sie/9qd7sr0,79cfc278>.

- Redelbach A., *Prolegomena do nauk o człowieku, władzy i prawie*, Toruń 2005.
- Rodak M., „Ekscelecjo, naczelniku zaszczyć mnie swą łaską, zwalniając mnie od piętnującej kary”, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2010, nr 66.
- Rogoziński P., *Instytucja ulaskawienia*, Warszawa 2009.
- Rozpędowski A., *Prawo łaski jako konstytucyjne uprawnienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (glosa)*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2019, nr 1.
- Satie L., *Law and aesthetics: critical note*, „Revista Direito GV” 2010, no. 2.
- Smolak M., *Legalizm a polityczne problemy sądowej wykładni prawa*, w: Z. Tobor (red.), *Prawoznawstwo a praktyka stosowania prawa*, Katowice 2002.
- Sobański R., *Prawo jako wartość*, „Prawo Kanoniczne” 1999, nr 3–4.
- Stańdo-Kawecka B., *Polityka karna i penitencjarna między punitywizmem i menedżeryzmem*, Warszawa 2020.
- Suchocka H., *Jaka konstytucja dla rozszerzającej się Europy*, w: E. Popławska (red.), *Konstytucja dla rozszerzającej się Europy*, Warszawa 2000.
- Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009.
- Winczorek P., *Dyskusje konstytucyjne*, Warszawa 1996.
- Wolfson R.F., *Aesthetics in and about the Law*, „Kentucky Law Journal” 1944, vol. 33.
- Wróblewska I., *Zasada państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego RP*, Toruń 2010.
- Wrzesiński W. (red.), *Polska w latach 1918–1939. Wybór tekstów źródłowych do nauczania historii*, Warszawa 1986.
- Zeidler K., *Estetyka prawa*, Gdańsk–Warszawa 2018.
- Zeidler K., *Estetyka prawa: ekslibris prawniczy*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2017, t. 38.
- Ziembiński Z., *Problemy logiczne definiowania prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1961, z. 2.
- Ziembiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.

**The pardon power in the Polish legal system.
Analysis in the context of the aesthetics of law using
the example of a 2023–2024 political dispute**

Abstract

The purpose of this study is to prove the research thesis that legal norms relating to the power of pardon should be drafted in an unambiguous manner so as to provide security – both in the sphere of their application and interpretation. They would then guarantee certainty,

without the need to search for antecedents in historical sources and a multitude of judicial decisions. Therefore, the study asks questions about whether referring to historical sources and legal tradition in the process of interpreting and applying the law is appropriate. Is it better to rely on the result of linguistic interpretation? Does the result of this interpretation guarantee legal certainty to a greater extent and create better conditions for the protection of human rights? During the preparation of the paper, the method of analysis of organizational structures in state and society and relevant laws is relied on in particular. It makes it possible to study the legal norms contained in normative acts. The method of investigation of the law in force and legal commentary, on the other hand, is used to study the views of legal scholars. The linguistic method is used to analyze judicial decisions. The impetus for undertaking research in this area has its ground in the political dispute that arose in Poland at the turn of 2023 and 2024 around the institution of the presidential power of pardon. Based on the research conducted, the author concludes that the language of normative acts is a manifestation of aesthetics. The law should be established in a clear, communicative and understandable way for its addressees. It is important to strive for the precision of norms to ensure the functionality of law as a systemic stabilizer. Therefore, aesthetics is important in the philosophy of interpreting and applying law.

Keywords: aesthetics, legal security, politics, criminal policy, power of pardon, legal validity, values

CYTOWANIE

Zych R., *Prawo łaski w polskim porządku prawnym. Analiza w kontekście estetyki prawa na przykładzie sporu politycznego z lat 2023–2024*, „Acta Iuris Stetinensis” 2026, nr 3 (59), 127–142, DOI: 10.18276/ais.2026.59-08.